

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

CZWARTEK 22 LIPCA 1999 ROKU

TEL/FAKS (069) 66 07 252

NR 83 ♦ CENA 3,- Kč

ORGANIZATORZY KUSZĄ „LEJOCZKAMI” I „KAPUŚNIKAMI”

»Gorol« pełen jubileusz

JABLONKÓW (kor) - Za dwa tygodnie Jablonkowski Laszek Miejski rozbrzmiewać będzie ponownie ludowym śpiewem i muzyką, 7 i 8 sierpnia bowiem przebiegnie tu 52. już edycja najpopularniejszej chyba zaoziadańskiej imprezy, „Gorolskiego Święta”. Organizatorzy zwolili więc wczoraj do Domu PZKO przy Rynku Mariackim dziennikarzy, by nie tylko przedstawić im najnowsze informacje o imprezie, ale i ugościć ich „po gorolsku” - lejczkami, czyli plackami z maki pieczonymi na blasze, „kapuśnikami” - kotłaczami z nadzieniem z kapusty - oraz świetną miodulą...

Przywitali dziennikarzy nie tylko członkowie Komitetu Organizacyjnego „G” (KO G) z jego długoletnim przewodniczącym Józefem Cienciałą, ale również wiceburmistrz Stanisław Jakus (mimo to raz drugi wzięło się aktywnie w zorganizowanie imprezy), autor „gorolskich” stronice w Internecie Zdzisław Stopa (adres: <http://www.festiwaleczgorol.pl>) oraz przedstawiciele PITS „Beskid Śląski”, organizatora tegorocznego „Rajdu o kypce Macieja”.

W tym roku nasz członek Tadeusz Bacz wytyczył aż pięć tras, a wszyscy ci, którzy je przejdą i będą się mogli wyśmiać z wszystkich pieczarkami (punktów kontrolnych, będą mieli wolny wpis na oba dwa dni święta) - poinformowała redakcję prezes „Beskidu” Mariusz Chocholąg.

Będzie też towarzyszyć „Gorolowi” po raz trzynasty już „Bieg o dzbanek mleka”. Sama zaś impreza - jak poinformował członek KO GŚ Tadeusz Piliński - przebiegać będzie pod znakiem 3. jubileuszy: 100. rocznicy urodzin jednego z założycieli i autora nawiązującego „Gorolskiego Święta” Karola Piegzy, 80. rocznicy urodzin poety Henryka Jaszczyńskiego oraz 15-lecia działalności jablonkowskiego Dziecięcego Zespołu Folklorystycznego „Nowina”. Ostatnie z jubilatów poświęcona będzie pierwsza część sobotniego programu - w tym samym dniu wystąpi „Mali Jaskółki” z Jabłonkowskiej „Laski” z Bystrzycy, „Ślonkiczka” z Orłowej-Lutni, duet Winkler-Sikora oraz zespoły dziecięce z Koniakowa i Sosnowca (Polska)

i „Dzwoneczek” z Białorusi. W drugiej części zaś zaprezentują się „Hyjni” z Nowego Targu, „Pasadomou” z Francji i „Devnan” ze Słowacji.

K. Piegze i H. Jaszczykowski zadowolone zostaną z soboty dwie imprezy towarzyszące - „Świętgorolska” Kawiarenka „Pod Pegazem” oraz wystawa w Domu Działkowca, którą przygotowuje Leszek Richter (zespół przyszłej jablonkowskiej Izby Regionalnej, który przedstawi również „przedsmak” przyszłorocznej wystawy pn. „Jablonków w dokumentach do 1918 r.”).

Niedzielną część święta rozpocznie koncert kapel ludowych i orkiestr dętych na rynku. Po dotarciu do Laszki Miejskiego korowodu, rozpocznie się główny blok programowy. W pierwszej części - poświęconej pamięci Władysława - „Jury sped Grónia” Niedooby i „Hadama z Drugi Izby” Mlynka - przedstawią się połączone chóry i ZPIT „Olza”. Po nich zaś zaprezentują się chór „Gorol” oraz goście - zespoły „Wista” i „Hyjni” z Polski, „Beśka” z Waleńskiego Międzyzeczka, słowacki „Devnan” i „Salba Prahovei” z Rumunii, gwóźdźem wieczoru ma zaś być występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Lutnia” ze Słowacji.

„Gorolskie Święto” to jednak uczta nie tylko dla ducha - będzie więc można się do woli raczyć specjalnymi kuchni goralskiej, mocnymi trunkami, a do „kotletów” będą przygrywać tradycyjnie zagranicę i rodzime kapale ludowe. Zanoszą się więc, jak zawsze, na wspaniałą zabawę...

XI ŚWIATOWY FESTIWAL POLONIJNYCH ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH

Nawet »bez koszul« podbili Rzeszów

RZESZÓW (kor) - Oba zespoły reprezentujące od niedzieli Zaoziadę na festiwalu folklorystycznym w Rzeszowie - czeskośląska „Olza” i bystrzycka „Bystrzyca” - czują się niezłe, a co najważniejsze - festiwalowa publiczność jest nimi wprost zachwycona. Polaimformowała nas o tym wczoraj mama jednej z członkiń kierownictwa „Olzy”, Urszula Niedooby - Pawełka, która musiała przyjechać do Rzeszowa w poniedziałek, by... przywieźć olzianom mleko kaszule do strojów czeskośląskich. Za tę ofiarną członkinię „Olzy” nawalił nawet panią Pawełkę „przybraną mamę”...

„Pach albo też złośliwość krasnoludów spowodowały, że podczas transportu zawieszaliśmy się jedna z wale i kostiumami i musiałam pojechać do Polski z nowymi koszulami!” - powiedziała redakcji Pawełka Niedooby. „Jedną, że tak się stało, bo w niedzielę, otwierającym festiwal korowodem olzianie nie mogli się zaprezentować w typowych dla naszego regionu strojach...”

Pani Pawełka miała okazję obejrzeć występ „Olzy” na jednym z rzeszowskich rynków. Olzianie występowali tuż po zespołach belgijskim i zaprezentowali także górali żywieckich. I to w tak wspaniały sposób, że podczas całego programu widownia zachęcała olzian do tańca nie tylko oklaskami, ale i spontanicznymi okrzykami. „Od razu po koncercie otrzymaliśmy „Olza” sporo zaproszeń na dalsze koncerty. Jeżeli tak będzie i w następnych dniach, to nie wiadomo, kiedy się można będzie spotkać z powrotem olzian do domu” - imię się P. Niedooby. „Po prostu nasza młodzież reprezentuje nas w Rzeszowie wspaniale, wprost fantastycznie. I to nie tylko w tańcu - olzianka Renata Kulhank zdobyła już np. tytuł Miss Foto, a jej kolega Witold Palowicz został drugim z festiwalowych wicezastępców...”



▲ Zeby popłynąć w falach niekiedy trzeba wyłazić nad morze, wystarczy wybrać się na hawierzowską pływanię. Fala wyłaziła specjalny generator w kształcie piki (na zdjęciu). Fot. JAN OLEJNIK

Polska Agencja Prasowa odnotowała w Rzeszowie:

„Wszystko, co nas tu przyciąga przez tyle lat, można nazwać jednym słowem - Polska” - powiedział Daniel Recman z ZPIT „Olza” z Cieskiego Cieszyńska. „Tańczymy polskie tańce, które choć trudne, są o wiele ciekawsze od czeskich. Bardziej kolorowe stroje, słodsze muzyka, wyrazista choreografia, to wszystko składa się na to, że polski folklor jest wszędzie podziwiany, a przez nas przede wszystkim” - dodał Recman.

KAPIELISKO MIEJSKIE OBLEGAJĄ RZESZĘ HAWIERZOWIAN

Fraja wśród fal

HAWIERZÓW (sch) - W tym sezonie największy napór spragnionych ochłody amatorów kąpieł wodnych narzucił sobie na hawierzowskiej pływani w sob. wiosek. Kąpielisko, które obecnie tworzą dwa duże baseny - jeden typowo pływacki, drugi przeznaczony na kąpiel dla osób, które opowiadały już sztuce pływania, i część dla tzw. „seksler” oraz dzieci, odwiedziło rekordowych 4,4 tys. ludzi.

Pływani, położona raptem kilkaset metrów za hawierzowskim zamkiem, poza dostateczną przestrzenią do pływania oraz zabaw w wodzie oferuje również szereg atrakcji - m.in. liczący czterdzieści metrów wodny tobogan oraz funkcjonujący od dziesięciu dni generator fal. „Nasz basen jako pierwszy w kraju posiada tego typu urządzenie. Dlatego też przy jego zakupie otrzymaliśmy znaczną zniżkę - zamiast 1,9 mln koron, zapłaciłmy o 700 tys. mniej. Z uwagi na to, że działamy pod auspicjami miasta, koszty zakupu w całości pokrył Urząd Miejski” - tłumaczy kierownik kąpieliska, Paweł Stefan.

Zarówno zjeżdżalnie, jak i generator fal umieszczono w basenie kombinowanym. Stąd w falach można się pobrażać nie tylko wytrawni pływacy, ale również niezbyt jeszcze obezwyczajeni.

POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane z przejaśnieniami, możliwe opady deszczu oraz burze. Temperatura w nocy od 15 do 12 st. C, w dzień od 22 do 25 st. C. Wiatr z kierunków zachodnich i południowo-zachodnich od 3 do 7 m na sek.

PIĄTEK - Zachmurzenie umiarkowane z wiatrem, możliwe opady deszczu. Temperatura w nocy od 14 do 10 st. C, w dzień od 16 do 20. Wiatr północno-zachodni od 5 do 9 m na sek.

z wodą dzieci. Zaś te najmniejsze, ledwo co stawiające pierwsze kroki, mają do dyspozycji okrągły basenik, w którym woda sięga najwyższej do wysokości 40 cm.

Jak nas poinformował P. Stefan, wczoraj przed południem temperatura wody wyniosła 23 st. C, a jej jakość jak dotąd oceniana jest jako bardzo dobra.

Odnaleziono ciało Kennedy'ego jr.

WASZYNGTON - Ekipy poszukiwawcze odnalazły w środę ok. godziny 5.30 nad ranem ciało środzokowoeuropejskiego pilota Johna F. Kennedy'ego juniora, którego prywatny samolot uległ katastrofie w drodze do wyspy Maribou's Vineyard na wschodnim wybrzeżu USA w srocy z pękniętą w skrocie.

Zwłoki jednego z synów zamordowanego w 1963 roku prezydenta USA znajdowały się we wraku kadłuba jednomiejscowego Piper Saratoga II na dnie Oceanu Atlantyckiego, w odległości około 10 km na południowy zachód od wyspy. Nie odnaleziono jeszcze (do zamknięcia wydania „Głosu”) ciała Johna Kennedy'ego, Carolyn Besette Kennedy, i jej siostry Lauren Besette, które podróżowały razem z nim. Leceli na ślub kuzynki J.F. juniors - Rory Kennedy.

Z JANUSZEM GURBIELEM O TOŻSAMOŚCI NARODOWEJ I WSPÓLNEJ EUROPIE

We wtorek nad ranem powrócił na Zaoziadę trójka uczestników trzeciej edycji „Kursu o mniejszościach narodowościowych” dla młodych Europejczyków aktywnych w organizacjach pozarządowych, którego organizatorem była tradycyjnie już Wyższa Szkoła Nadbałtycka działająca w Aabenraa (Apenrade) - duński miasteczko zamieszkiwane również przez mniejszość niemiecką. Ze swoimi wrażeniami z kursu podzielił się z nami Janusz Gurbielewicz z Cieszyńska, który wraz z Danielem Świątem oraz Tomaszem Ruskiem reprezentował w Danii mniejszość polską w RC.

„Jakimi wracasz wrażeniami? Mogę powiedzieć, że i jak najbardziej pozytywnymi, wszak na co dzień czło-

wiek nie ma możliwości obcowania z młodymi ludźmi z niemalże wszystkich państw Europy, zarówno tej wschodniej, jak i zachodniej. Do Apenrade nie przyjechali jednak tylko przed-

stawiciele mniejszości narodowościowych - chociaż tych było najwięcej, ale również przedstawiciele społeczności wielkośćcościowych.

„Tak, to prawda. Dlatego też bardzo pozytywnie oceniam fakt, że na kursie nie ma czasu poświęcić wyłącznie Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych. Ja osobiście miałem w domu ten dokument, jednak dokładnie się z nim zapoznałem dopiero w trakcie kursu. Uważam, że byłoby wielkim plusem, gdyby kilka godzin np. w ramach nauki obywatelskiej poświęcić na omówienie Konwencji. Za optymalne byłoby, gdyby zapoznowano z nią młodzież nie tylko naszych polskich szkół średnich, ale również szkół czeskich, przynajmniej tutaj, na terenie narodowościowo zróżnicowanym”.

„Jak sądzę, nie zawsze jednak tak do końca jesteśmy świadomi, że czego jako mniejszość mamy prawo, czego możemy się domagać od większości?”

„Tak, to prawda. Dlatego też bardzo pozytywnie oceniam fakt, że na kursie nie ma czasu poświęcić wyłącznie Konwencji Ramowej o Ochronie Mniejszości Narodowych. Ja osobiście miałem w domu ten dokument, jednak dokładnie się z nim zapoznałem dopiero w trakcie kursu. Uważam, że byłoby wielkim plusem, gdyby kilka godzin np. w ramach nauki obywatelskiej poświęcić na omówienie Konwencji. Za optymalne byłoby, gdyby zapoznowano z nią młodzież nie tylko naszych polskich szkół średnich, ale również szkół czeskich, przynajmniej tutaj, na terenie narodowościowo zróżnicowanym”.

Ciąg dalszy na str. 2

Stary kontynent bez granic?

III FORUM OŚWIATY POLONIJNEJ POD PARYŻEM

Zaciekawienie naszym życiem

O odziale Polaków w kulturze światowej, o ich twórczości na obczyźnie, o minimum edukacyjnym nauczania o wybitnych Polakach oraz o rozważaniu dobrego imienia Polski przez Polonię i wymianie doświadczeń metodycznych dyskutowano podczas III Forum Oświaty Polonijnej, jakie w drugim tygodniu lipca przebiegało w La Ferté sous Jouarre koło Paryża. Zorganizowane zostało przez warszawski oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz Stowarzyszenie Familii Nazareth i Polską Misję Katolicką w Paryżu.

Wśród setki jego uczestników i dwudziestki zaproszonych na obrady gości nie zabrakło prezesa „Wspólnoty Polskiej” Andrzeja Stelmachowskiego, marszałek Senatu RP Alicji Grześkowiak oraz przewodniczącej senackiej Komisji Spraw Zagranicznych, Emigracji i Polaków za Granicą Janiny Sagatowskiej. Na Forum stawili się także nauczyciele z Zaolzia w uznaniu wkładu pracy wypytani przez „Wspólnotę Polską” - Roman Baron, Lidia Pawlas, Barbara Michejda, Aleksandra Opiot (za przygotowanie scenariusza lekcji o Adamie Mickiewiczu) i jako referentka dyrektorka Polskiego Centrum Pedagogicznego Irena Kuła.

„Dyskusja koncentrowała się wokół

stań rozrzuconych po świecie Polaków o zachowanie macierzystej kultury i języka” - powiedziała I. Kuła. „Pięknie o swojej pracy mówili Polacy zamieszkali we Francji, Kanadzie, Szwecji, Norwegii. Gorzej przedstawia się przykładem praca w Niemczech, gdzie liczna emigracja wytworzyła rywalizujące ze sobą ośrodki. Edukacja polonijna to przede wszystkim szkolki niedzielne, czasem parosobowe, finansowane ze środków stowarzyszeń prywatnych czy miast kościelnych. Totem generalnie zadowolono nam naszego szkolnictwa, bo państwowe i organizowane. Podziw wywołała informacja o naszym życiu kulturalno-oświatowym, artystycznym, muzycznym,

a zwłaszcza literackim (miałymy ze sobą pomoc w postaci książki Władysława Sikorskiego „Pisarze Zaolzia”).

Jak przyznała I. Kuła, owocem spotkania będzie m.in. współfinansowanie przez „Wspólnotę Polską” jesiennej wycieczki naszych pedagogów na Ukrainę śladami Juliusza Słowackiego. Dodała także, że zaolziańscy uczestnicy Forum nabrali przekonania, iż „naszych nauczycieli trzeba koniecznie wywieźć do Paryża, by poznali, jak wiele polskości zostało w tym mieście i z jakim pietysmem jest ona tam chroniona”.

(mro)



▲ U podnóża górzącej nad Paryżem bazyliki Sacré-Coeur, od lewej: Aleksandra Opiot, Lidia Pawlas, Barbara Michejda oraz Roman Baron.

Fot: IRENA KUŁA

NA POLONIJNYM LECIE - KOSZALIN '99

Kuracjusze Połczyńska-Zdroju zachwyceni »Lutnią«

„Światowe Spotkania Chórów Polonijnych” są w pełnym toku. Wspaniały był koncert wędrujący kolejny rok nauki na koszałskim „Studium Dyrygentów Polonijnych”. Wszystkim prezentacjom towarzyszył zachwyt zachłannej widowni, gdyż zarówno talenty dyrygenckie słuchaczy „Studium” - wśród których nie zabrakło Zaolziańskich - jak i sztuka wokalistów chóru „Cantica Cantamus” zasługiwały na najwyższy podziw.

Bardzo pracowita była dla dolnolipiańskiej „Lutni” za dyrygentem Władysławem Ruskiem ubiegła niedziela. Chór zaprezentował się najpierw przed a potem i w czasie Mszy świętej w kościele pw. Ducha Św., która odprawiono - z udziałem polonijnych chórów, dyrygentów, młodzieży i dzieci uczestników „Polonijnego Lata” - za Ojczyznę i Rodaków. Zaś po południu koncertowała „Lutnia” w pięknym amfiteatrze położonym w uroczym parku Połczyńska-Zdroju.

Oto co napisał po koncercie redaktor Józef Maciej Roślicki w „Głosie Koszałskim”: „Piękną rozbudziła wszystkich. Tak można by określić spotkanie mieszkańców Połczyńska-Zdroju, a szczególnie tych, mieszkających kuracjami w jego części uzdrowiskowej. Występujący tam chór „Lutnia” z Lutyni Dolnej oprócz umiejętności artystycznych, zaprezentowanych w Połczyńskim Amfiteatrze, dokonał rzeczy niebywałej: rozbudził w słuchaczach śpiewanie tych pieśni, które gdzieś tam w głębi serca drzemają i które kiedyś sami śpiewali przy okazji przyjacielskich spotkań. Obecny sztabowo sekretarz Zrzeszenia Śpiewaczo-Muzycznego w Republice Czeskiej, Józef Wierzoła dokonał wraz z chórzystami „Lutni” i akordeonem rzeczy

W poniedziałek odbyły się przesłuchania jedenastu uczestniczących w „Spotkaniach” zespołów śpiewaczych. „Lutnia” zaśpiewała kulturalnie i poprawnie. Wielka szkoda, że z powodu choroby nie może być obecny w Koszałskim dyrygent „Lutni” Alojzy Bałucki, który tu, w Koszałsku chciał zakończyć swoją długoletnią (od r. 1959) i ofiarną działalność dyrygencką ze „swoim” chórem. Chórzycy życzą mu szybkiego powrotu do zdrowia!

Obecnie wszystkie chóry przygotowują się pilnie na wspólne, bardzo intensywne próby, do piątkowego „Koncertu Galowego” w Koszałskim Amfiteatrze im. I. Paderewskiego, który dokona podsumowania pracy artystyczno-dydaktycznej wszystkich uczestników „Światowych Spotkań Chórów Polonijnych”, „Studium Dyrygentów” oraz młodzieżowych i dziecięcych „Polonijnych Warsztatów Artystycznych”.

JOZEF WIERZOŁA
Koszałkin

UWAGA RADIOSŁUCHACZKI!

O nas na bielskiej fali

Wielki blok programowy zatytułowany „Dzień Cieszyńska” proponuje dzisiaj swoim słuchaczom Radio Bielsko. Emitujące swoje programy na częstotliwości 106,7 MHz. Jak powiedział „GL” Rafał Swierkosz z Radia Bielsko, jest to kolona po dniach Zwycięstwa. Skończyła i Oświęcimia tego typu audycja. W jej programie przewidziany jest m.in. wywiad z burmistrzem Cieszyńska, Bogdanem Fickiem, szereg wywiadów, w tym i sponsorowanych, przedstawiających firmy Śląska Cieszyńskiego, oraz reportaż z życia regionu. Jak poinformowała redakcja „GL” wiceprezes Rady Polaków Bronisław Walicki będzie mowa także o Polakach na Zaolziu. Blok rozpoczyna się o godzinie 6.00 rano i zakończy się o 22.00. (mro)

Nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitalnego serwisu informacyjnego Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Półnia lata podkreśla piękno przydomowych ogródków, nawet tych najmałpszych okwieconych i wymuskanych godzinami starannej pracy. Przed jednym z takich domków w kolonii w Dąbrowie stoi nawet „warowny zamek” z dwoma wieżami, na których masztach powiewają flagi. Kto wie, może jest to kolejna egzotyczna plifikacja powiedzenia „Mój dom - moja twierdza”?

Fot: RUDOLF OBRUSZAK

POWROT DZIECI Z OPOLA I ŁUKOWA W NIEDZIELĘ

Dobiegają końca kolonijne szaleństwa

OPOLE/ŁUKÓW (BJK/r) - Ostatni, trzeci tydzień bawi 86 polskich dzieci z Zaolzia na kolonijnych w Opolu i Łukowie. Jak poinformowało współorganizatorów kolonii, Kancelarię Kongresu Polaków i Wydawnictwo „Olza”, dzieci i młodzież w obozówkach czują się dobrze i cieszą się na kolejne ciekawe wypadki w teren i zabawy.

W piątek planowana jest wycieczka do Mosznej, jazda konna, zwiedzanie miejscowego zameczku, natomiast

w sobotę pójść kolonijni na basen, planowane są też zajęcia sportowe oraz wieczorne zwiędzanie Opola” - powiedział kierownik kolonii opolskich, Jacek Janczarski.

W Łukowie pogoda jak na razie dopisuje, jest słonecznie i ciepło, więc upał, więc dzieci spędzają dużo czasu na basenie. „We wtorek odbyła się wycieczka szlakiem nadbażantkim, zwiedzano stadniny koni, zaś w sobotę na polonie ognisko, odbędą się śluby rodzinne, podsumowanie pobytu i rozdanie nagród” - poinformowała Alicja Badas, zastępczyni kierownika kolonii w Łukowie.

Przyjazd kolonistów z obu miejscowości do Cieszyńska przewidywany jest w niedzielę 25 lipca między godziną 18.00 a 18.30. Autobusy podjadą, jak i roku, na parking przy ulicy Jana Łukasza (koło dawnej Baltyny), niedalego Miejsca Przyjaźni.

IX PIESZA PIELGRZYMKA ZAOLZIE - CIESZYN - CZĘSTOCHOWA

Świadectwo wiary i dobroci ludzkiej

Dziś, w czwartek 22 lipca dotrą do Częstochowy 9. już z kolei Piesza Pielgrzymka z Zaolzia. Tydzień napełniony śpiewem, modlitwą i ofiarą własnego trudu przetrwania fizycznej słabości wędrownia zakończy ponad dwuosobowa grupa pielgrzymów, przeważnie z okolic Jabłonkowa i Cieszyńska Cieszyńska oraz Cieszyńska, przed cudownym obrazem Matki Bożej Jasogórskiej.

Pielgrzymka ta nie jest tylko wyrazem wiary i nadziei, ufności czy pokory biorących w niej udział katolików, ale jest też olbrzymim świadectwem dobroci i gościnności wielu Polaków. Wszędzie na trasie - w Krzyżowicach, Jaskowicach, Kochłowicach, Brzynie, Kamieńskich Młynach i innych mijanych wsiach i miasteczkach - czekała na strudzonych pielgrzymów wzruszająca wręcz życzliwość i bezinteresowna pomoc mieszkańców tego regionu Śląska. Przyjął do własnego domu kilku obcych wędrowców, zgotował dla nich gorącą kolację, umożliwił kąpiel, poczęstował kawą... to duże poświęcenie poszczególnych gospodarzy, to pewien wysiłek organizacyjny parafii.

Jak bardzo pomagają przyjaźni zdrowienie, uśmiech czy szklanka chłodnej wody z sokiem po 40 km marszu w kurzu i spiekocie, można sobie

próbować wyobrazić... choć naprawdę cenę takiego gestu pozna tylko ten, kto walczy z bólem mięśni czy otartych pięt i zmęczeniem organizmu nieprzyzwyczajonego na co dzień do takiego wysiłku. Jednak ta myśl, że świat nie jest jeszcze zupełnie zepsuty, zły i obojętny, że człowiek potrafi kochać drugiego człowieka - dodaje siłę! Warto się o tym przekonać!

(bag)

Stary kontynent bez granic?

Dokończenie ze str. 1

■ Rozumien zatem, że dwa tygodnie spędzone w Danii najniżej nie były czasem straconym?

„Na pewno nie, chociaż przypuszczam, że w większym stopniu skorzystałoby z kursu, gdyby trwał trochę dłużej. Powiedzmy, zamiast dwu tygodni - cztery, tak jak to miało miejsce jeszcze w roku ubiegłym. Dzięki temu program kursu byłby może mniej napięty. Inna sprawa - na co zresztą zwróciłby organizatorom uwagę - że zbyt wiele miejsca w trakcie wykładów poświęcano sprawom mniejszości niemieckiej w Danii i odwrotnie, mniej uwagi poświęcono Niemcom. Pod koniec było to już trochę nudne, a ponad-

to w związku z tym niewiele czasu zostało na szersze omówienie problemów innych mniejszości narodowych”.

■ Spodziewam się, że cenne doświadczenia, jakie niewątpliwie przyswoiłeś z kursu, nie zamierzasz uchować wyłącznie dla siebie?

„Bynajmniej. Żeby tak się nie stało, kolega Tomasz Russek nakreślił raport z naszego pobytu w Apenradzie. Kopia filmu zamierzamy przekazać Ośrodowi Dokumentacji Kongresu Rady Polaków w RC i pozostawić ją do dyspozycji wszystkich zainteresowanych. Tym samym nosimy się z myślą przedstawiania raportu w szkołach”.

BEATA SCHÖNEMUND

Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA Z PAP-em DO KOŁA ŚWIATA

Włoskie piękności

50 tysięcy pięknych dziewcząt wzięło w tym roku udział w eliminacjach 60. edycji konkursu Miss Italia. Do ostatniego etapu zakwalifikowano 220 dziewcząt, do wrzutowienia finału dostanie się 100 najpiękniejszych.

W konkursie mogą brać udział kobiety w wieku od 17 do 26 lat. Od 1994 r. nie jest wymagane, by kandydatki były bezdzietnymi pannami. Stała się więc pamięć skandalu z roku 1987. Miss Italia została wówczas piękna Michele Rocco. Po kilku dniach odkryto, że Michele ma dziecko i odebrano jej tytuł.

W 1991 r. zaprzestano podawać wymiary kandydatek do tytułu. Urodziły się też zmiernicy w centymetrach, zdecydowało wówczas jury, przypominając, że wiele wczesniejszych miss nie mieściłoby się w „metrycznych” kanonach piękności.

W 1950 r. w wyborach Miss Italia uczestniczyła Sofia Loren. Jury uznało,

że jest „nie potrafiącą się poruszać tyczką”. Opinia publiczna była oburzona. Przestraszone jury przyznało więc Loren tytuł Miss Elegancji. Trzy lata wcześniej startowała w konkursie także Gina Lollobrigida, zdobywając tytuł drugiej wicemiss.

Odzyskana kapsuła

Po 38 latach wydobyto z dna Atlantydy kapsułę kosmiczną, w której - po 15-minutowym „skoku” w Kosmos - wylądował na Ziemi amerykański astronauta Virgil Grissom. Aparat leżał na głębokości 5 km, około 480 km na południowy-wschód od Przylądka Canaveral na Florydzie.

Curt Newport, który kierował wydobywaniem kapsuły, znalazł jej 14 lat. Na ślad aparatu trafił już w maju, jednak jego wydobywanie przesuwano ze względu na problemy techniczne. Cała operację finansowała telewizja Discovery.

Grissom był drugim człowiekiem, który znalazł się na orbicie okołoziem-

skiej, wodował w tej kapsule 21 lipca 1961 roku. Do jej wnętrza dostała się jednak woda i astronauta uratowano w ostatniej chwili. Grissom zginął w roku 1967 podczas pożaru na rampie startu „Apollo”.

Pokolonialne poprawki

Miasto Kalkutta - stolica indyjskiego stanu Bengal Zachodni, ośrodek przemysłowy i kulturalny Indii w okresie British Raj (brytyjskiego panowania kolonialnego) - postanowiło zerwać z kolonialną spuścizną.

Już wkrótce miasto zmieni nazwę - z Kalkuty (pisane po angielsku Calcutta) na Kolkata. Zgodni byli co do tego w parlamencie Bengalu zachodniego zarówno rządzący marksiści, jak i opozycja. Termin zmiany wyznaczono na 24 sierpnia, w 309. rocznicę powstania miasta. Przy okazji zmieniono również nazwę Bengal Zachodni na Bangla.

Kalkutta jest już urzędem miastem indyjskim, które zdecydowano się

„przechrzcić” w ostatnich latach, z tysiączkami powodów. Bombaj nazywa się oficjalnie Mumbai, a Madras - Chennai.

70 lat na stelazu

Prochy Dantego Alighieri - pożytki włoskiego renesansu - przypadkowo odnaleziono na półce w bibliotece cesarskiej we Florencji.

Część prochów Dantego, wydobytych z jego grobu w Rawennie w 1863 roku, umieszczono w szkieletach. Jeden z nich ofiarowano florenckiej bibliotece, gdzie zagubili się w 1929 r.

Dante Alighieri, urodzony we Florencji w 1265, był członkiem władz miejskich. Kiedy zwyciężyła grupa wytworzyła florenckiej, wrogiej grupie, do którego należał, Dante został skazany na dożywotnie wygnanie z miasta.

Autorem „Boskiej Komedyi” spędził pozostałą część życia w Weronie, a następnie w Rawennie na północy Włoch.

MLODZI POLACY Z CAŁEGO ŚWIATA POD POZNANIEM

II Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej »Orle Gniazdo '99«

1 lipca 1999 roku zjechało do oddalonego o 35 km od Poznania Błazewka ponad pół tysiąca młodych ludzi. Tam bowiem odbył się już II Światowy Zlot Młodzieży Polonijnej »Orle Gniazdo '99«, Młodzież w wieku 16-26 lat zjechała się prawie z całego świata. Reprezentowała 24 państwa. Zaolzie reprezentowało 10 osób.

Organizatorem i gospodarzem Zlotu był Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia Wspólnoty Polska w Poznaniu. Warto wspomnieć osoby niezmiernie zasłużone dla tej imprezy, jak Bożena Ziembka, dyrektor Domu Polonii w Poznaniu, pani Alicja Woźniak, prezes poznańskiego oddziału »Wspólnoty Polskiej«. Wierzyliście, że nie wspomnieliśmy o nich? Oczywiście wspomnieliśmy! Wierzyliście, że nie wspomnieliśmy o nich? Oczywiście wspomnieliśmy! Wierzyliście, że nie wspomnieliśmy o nich? Oczywiście wspomnieliśmy!

Inauguracja Zlotu połączona z programem poświęconym 150. rocznicy śmierci Fryderyka Chopina odbyła się w poznańskim kinie »Wilda«. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością również sam prezes Stowarzyszenia Andrzej Stelmachowski.

Tereny ośrodka Szkoleniowo-Wyściskowego w Błazewku położone nad jeziorem sprzyjały uprawianiu sportu. Młodzież polska i polonijna podzielona na 24 grupy korzystała z kajaków, rowerów wodnych, uczyła się windsurfingu. Na boiskach grano w piłkę nożną, siatkówkę, koszykówkę, ringo, badminton, piłkę nożną i tenisa. Dopóki była pogoda.

Atrakcją Zlotu były wycieczki krajoznawcze. Pierwszą prowadziła do Poznania, na Stare Miasto, na Ostrów Tumski i Malbork - tereny rekreacyjno-sportowe. Trasa drugiej wycieczki prowadziła do Koszuta, Środy Wielkopolskiej, Zaniemyśla i Kórniku. Do nie mniej interesujących należało zwiedza-

nie Śmiełowa, Gostynia i Leszna. Wycieczki były urozmaicone licznymi atrakcjami, jak na przykład przejazd kolejką wąskotorową, pobyt na nowoczesnej pływalni ze zjeżdżalnią i sauną, solarium oraz... zwykłymi zakupami, które tyle znaczą dla osób przebywających poza miastem.

Wieczory były zarezerwowane dla wspólnej zabawy przy ognisku czy przy muzyce w dyskotekach. »Szalona« młodzież nie mogła opowiadać się przy występie zespołu »Just 5« ani przy programie »Zuków«. Do niespodzianek należała także wizyta w poznańskim kinie

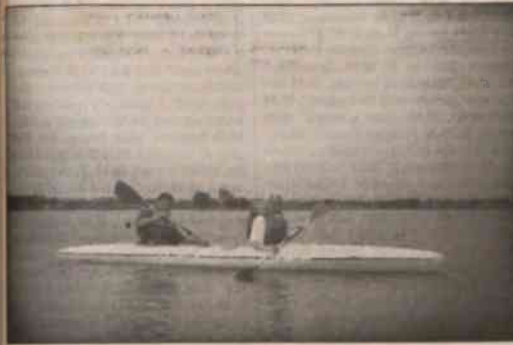
»Wilda«, gdzie był pokaz filmu »Ogniem i mieczem« Jerzego Hoffmana.

Wolny czas spędzano według własnych upodobań - w salach ośrodka emitowano polskie filmy wideo, po południu prezentowano reguły gry siatkówki plażowej, wieczorami prowadzono kursy tańca, a według wolnego czasu odprowadzane były niecodzienne zabawy masze święte, które pod koniec łączono były z »wesółymi popołudniami«.

W ostatnim dniu odbył się festyn sportowo-rekreacyjny, w czasie którego rozgrywano m.in. turniej w siatkówkę (wśród zwycięzców i reprezentacja Zaołzia: Michał Rzeszut, Paweł Strouhal, Ryszard Wania), było też współzawodnictwo w rzutkach (Michał Rzeszut) i inne. Zaś w czasie trwania pobytu przebiegły konkursy: fotograficzny, plażowy i literacki.



▲ Zaolziacy z zespołem »Zuki«.
▼ Zwycięzcy konkursu fotograficznego M. Klimel na kajakach (z prawej). Zdjęcia: autorka



W konkursie fotograficznym bezapelacyjnie wygrała Magdalena Klimel, której zdjęcia sprawiły doprawdy wrażenie profesjonalnych. Popołudniemi poszczególnie grupy prezentowały swój program - Michał Rzeszut wykonał oczywiście rażą piosenkę »Baby, ach te baby«...

Pomimo tego, iż tegoroczny Zlot miał odmienny charakter od poprzedniego, na pewno zapisze się w pamięci jego uczestników jako bardzo udany. Wspaniały 10-dniowy wypoczynek, nowe międzynarodowe przyjaźnie, pyszna kuchnia, moc przeżyć i wspomnień uwiecznionych na fotografiach i kasiecie wideo musi starych do kolejnego Zlotu w 2001 r. **KSENIA OW CZARZY** uczestniczka Zlotu

■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA CZWARTKOWA ■ PRZYSTAWKA ■

Gazeta Wyborcza" z 10 lipca przyniosła w swych »Nekrologach« wspomnienie Tadeusza Kijonki poświęcone zmarłej poetce Annie Wernerowej (14 VI 1918 - 3 VII 1999). Uważała się za naszą krajankę młodzieżową, gdyż urodziła się w Krasnym Podgrodziu w rodzinie Urbasiów. Młodzieńczo przeniosła się na Górę Ślęsk, dlatego Anna ukończyła Gimnazjum Miejskie w Katowicach, następnie zaś Wyższą Szkołę Handlową w Krakowie. Pracowała w wydziale finansowym Urzędu Miejskiego w Katowicach.

Długo nie ujawniała swego talentu poetyckiego. Zwróciwszy zaś na siebie uwagę nagrodami w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. S.Grochowiaka w Radomiu, związała się z żywiącą Grupą Literacką »Gronie« (w Żywiecie debiutowała samodzielnie »Złotymi wolnościami«, 1985). Caputo zachodziła do Rudy Ślęskiej, mocno wchodziła pod rękę Żywiec i Ustród z Beskidami. Tutaj spędzała swoje piękne chwile w dalekiej bazyli, w stylowym drewnianym domku pod Czantorii, w pokoiku, gdzie pisała pierzynę, ściany są burzliwe, a zamiast światła elektrycznego lampy naftowa i świece. Bo właśnie ten pokój na strychu z najpiękniejszym widokiem na Równicę, taki i białą drogę nie posiada żarówkami. Pan pewnie nie wie, jaka jestem tam szczęśliwa i nawet moje wojaże do Italii, Alp i państwa Liechtenstein nie dały mi tak czystego odzyskania zatraconia się w pięknie. To

z listu z 19 VI 1980, kiedy jeszcze zwraczała się do mnie per »Drogi Klau-diuszu!«, po kwietniowej z tegoż roku wizycie, w delegacji SLA, na jubileusz 35-lecia Oddziału Katowickiego ZLP. Biegła pani poetka i amatorka psychologii z miejsca odgadła, że nie jestem »człowiekiem łatwym i takim, który idzie na łatwiznę«. Wyznała, iż nazywała mnie »imieniem tego niepowtarzalnego cesarza, który był człowiekiem niezwykle mądrym i subtelny. Nieśmiały i czasem z bielmem na oc-

»Napełnij Boże stągwie, co stały się puste«

zach...« Miała tutaj na myśli: »...gdy chodziło o kobietę, ale to i tak mnie nie usprawiedliwilo; przejąłem rzecz bez strzemięcia. Trójka nas wtenczas, oczywiście z Januszem Gaudynem, pochylała się nad antykami domowymi przy ul. Miłokotowskiej; oraz nad listem Jana Pawła II, gawędząc przy tym z mądrym, cierpliwym na artretyzm biondram panem Wernerem (zmarł w r. 1989). Opiekowała się pani Anna przekonywała nas do słow »czarnego Miasta, gdzie wpeł piono, jak róża«; w zamian - rozmo-waliśmy - za życziwą iskrę w oczach poetki, »którą zrodziły zaolziackie i beskidzkie miedze, a śpiewać nauczy-ły krowie dzwonki i helokanie«. Ten regionalizm, wspomniany przez T.Kijon-

kę, jest aurą nad śląskimi rzekami i zasługuje na inną jakąś nazwę. W styczniu 1985, więc po powtórnym gładzie w ZG PZKO, kiedy to sporo nas opuszczało jego życiowe tery-ni, tak oto reagowała na świętowanie podziwianego... »ogromnie się uciecza-ram ze znaku życia... Czyżby Pan się po raz drugi ożenił? Tak tajemniczo Pan pisze...« Przechyliłam wstążkę związaną ze śmiercią Gaudyna, w grudniu dałam na Jasnej Górze na masę za Niego...« Wodzę oto oczami po połówkach już kartach: »Trzeba też losowi podziękować za każdy dzień, który życie z sobą niesie, i za każdy dzień, który jest nam dany, choćby nawet był trudny i szary. Bo to wszystko składa się na ten cudowny wir istnienia, który nawet wy-grywając liście i trawę, i strumień, czyjeś słowo...« Tak mawiała dzielnie, pięknie kobiety. Niosę więc za nią jej »Kwiat«: »Tyle tu tęcz / magnolii róż / w tym nie-realnym świecie / koczujących i spadających / chrapaczy / Idę z wachlarzem paproci / bezażenie / szukam kwiatu / na skale co przebite / ma dłoń / i / i krwi wieńca wyrasta...« Ona zaś nadal podnosi final swego »Wachlarza«: »...Jestem wciąż kobietą / która maluje sobie usta«. Odważna, piękna, mądra. **WŁADYSŁAW SIKORA**

LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA (127)

Z OLECH Graj, Cyganie... czyli Dziewczyna znad Olzy

Edward zalał rękę. Śmiertelna cięza zapanowała na dłuższą chwilę w pokoju. Młody ksiądz podszedł do przyjaciela, usiłując dodać mu otuchy.

- Więc moja ukochana jest zgubiona - wyszeptał drżącym głosem Edward. - Znajduje się w tej chwili wśród murów pałacu Paszy. Za późno już teraz na ratunek! Lotrze, dlaczego to uczynili? Zdać mi się ciagle, że słyszę beznadziejne wołanie Joanny, że widzę jej spojrzenie błagalne, że oczekuje z mojej strony ratunku. Puśćcie mnie! Muszę biec do niej. Muszę ją ratować!

Z trudem Durbar i Walczak zdołali go zatrzymać. Z głuchym szlochem Edward osunął się na krzesło.

- Panie hrabio! - zawołał Walczak, kładąc dłoń na ramionach Edwarda. - W tej chwili zgadzam się z panem zupełnie! Joannę należy stamtąd wydostać! Nie możemy jednak działać bez ułożonego z góry planu. Z pewnością znajdzie się jakiś sposób, żebyśmy mogli się dostać do haremu Paszy, jednak przemocą nie osiągniemy. Musimy użyć tutaj podstęp. Przedtem jednakże musimy zalać się z tym lotrem. Jaki los ma go spotkać?

- Ktora tego trzeba oddać w ręce policji - wyszeptał Edward. - Gotów jestem darować mu życie, aczkolwiek nie zasłużył na to. Przypuszczam, że bramy więzienne zamkną się za nim na długie lata. Durbar - zwrócił się młody hrabia do podnóżnika - niech pan zwoła policję. Została już przez nas zawiadomiona i z pewnością agenci czekają w pobliżu domu.

Durbar wybiegł z pokoju, unikając wzroku Hrabiana. Po kilku minutach do pokoju weszło kilku policjantów.

ROZDZIAŁ 72 W haremie

Joanna trwała w dobroczynnym omdleniu, gdy ją przyniesiono do pałacu Paszy. Dopiero za kilka godzin wróciła do przytomności i gdy otworzyła oczy, skonstatowała, że znajduje się w zwykłej urzędowej komnacie, jakiej jeszcze dotychczas nigdy w życiu nie widziała.

Ściany komnaty przystrojone były błękitne obicia, haftowane w srebrne gwiazdy, tuż pod ścianą stało kilka wygodnych miękkich tapczanów. W podrodku komnaty jakby spod podłogi wyrastały świeże przecudne kwiaty, rozświecające upojną woń.

Joanna leżała na jedwabnym pościu, a w pobliżu tego pościu zobaczyła przykucniętą na poduszkach młodą dziewczynę, odznaczającą się nieprzeciętną urodą. Drobna twarzyczka dziewczyny okolona kaszatanowatymi lokami, płożąca jakby pod wpływem gorąca. Purpurowe rumieńce na białych policzkach odznaczały się zbyt jaskrawą barwą. Rumieńce te przypominały raczej wypieki, jakie widuje się na twarzach ludzi cierpiących na gruźlicę.

- Moja pani już się obudziła? - zapytała piękna dziewczyna, gdy Joanna poruszała się na pościu.

Nieszczęśliwa nie mogła sobie przypomnieć, w jaki sposób znalazła się w tej wspaniale urządzonej komnacie, a gdy wreszcie uświadomiła sobie, oparła ją niewysłowny łęk.

- Jestem Zalenka - wyszeptała dziewczyna, krzyżując ręce na piersiach i składając głęboki ukłon. - Pasza przydzielił mnie jako swoją służebnicę.

- Jako moją służebnicę? - zdziwiła się Joanna. - Mnie jest służebnica niepo-trzebna, moje dziecko. Przez całe życie sama sobie usługiwalam.

- Nie odrąbaj mnie od siebie, pani - szepnęła błagalnie Zalenka. - I dla ciebie będzie lepiej, gdy ja tu zostanę! Nie znasz przecież tego domu, bo dopiero tu przybyłaś. Może ci będę mogła służyć chociaż radą.

- Masz rację - skinęła głową Joanna. - I chętnie zostawię cię przy sobie, jeżeli chcesz być moją przyjaciółką.

Z tymi słowami Joanna wyciągnęła do Zalenki rękę, którą ta chwyciła w obydwie dłonie, chcąc przylgnąć do niej ustami.

- Nie, Zalenko - oburzyła się Joanna. - Jeżeli chcesz mnie pocałować na znak przyjaźni, to pocałuj mnie w usta. Cofasz się? Nie chcesz mnie pocałować?

- Nie, nie, pani - zawołała młoda Greczynka. - Pocałunek mój mógłby być dla ciebie śmiertelny.

Znaczenia tych słów Joanna nie potrafiła sobie wytłumaczyć, toteż wzruszywszy ramionami, spojrzała z zaciekawieniem na Zalenkę.

- Pani, czy nie zdołałaś wyczytać z mego twarzy - odezwała się znowu Greczynka - że jestem skazana na niechybny śmierć? Czyż nie widział tych purpurowych wypieków na moich policzkach i nienaturalnego blasku w moich oczach? Popatrz na mnie uważnie! Nie mam już na sobie absolutnie ciała, tylko same kości i skórę. Niedawno jeszcze byłam tak samo piękna, jak ty, rumiana i pełna życia, ale zły robak zaczął żuć moje ciało, co zresztą często się zdarza tutaj w haremie Paszy. Jestem bardzo chora, pani! Mam gruźlicę. Ukrywaj to przede mną, ale ja się doskonale orientuję. Gruby eunuch śmieje się ze mnie, gdy narzekam, ale ja jednak dobrze wiem, że dni mego życia są policzone.

A ponieważ Pasza nie może już mnie używać do innych posług, przysłał mnie do ciebie, żebym tobie służyła. Wszystkie nas czeka taki koniec. Najprzód każda z nas jest piękna, a potem staje się niewolnicą. O, jakże mi cię żal, piękna jasnowłosa dziewczyno, że i ty dostaniesz się do tego okropnego domu.

- Więc tu jest rzeczywistość tak straszna? - zapytała Joanna. - Nie można li-czyć na niczyją łaskę, ani liłość?

- Łaskę, liłość? Szukaj tego wszystkiego wśród dzikich zwierząt, szukaj łaski wśród hijen, które podczas nocy czyhają na hup, nie szukaj tylko łaski u tu-tejszego paszy. Przypuszczam, że jeszcze dzisiaj przekonasz się, jaka z niego dzika bestia. Ale musimy z sobą rozmawiać ciszej, bo tutaj i ściany mają uszy. W tym domu wszystko się sprzedaje i zdradza.

- Czy ta komnata też należy do haremu Paszy?

- Tak, a harem zajmuje cały oddzielny budynek. W tej chwili w haremie jest sześćdziesiąt kobiet.

- Co takiego, sześćdziesiąt kobiet? I wszystkie one muszą służyć Paszy?

- Służą mu kiedyś - odpowiedziała Zalenka, ale Pasza jest człowiekiem ogromnie kapryśnym. Każda kobieta szybko mu się znudzi. Zdarzają się i takie wypadki, że po tygodniu ma już dosyć kobiety, którą kiedyś się zachwycał.

Joanna zalała rękę w rozpacz dlonie i opadła na jedwabne poduszki.

- I nie ma już żadnego ratunku! - wyszeptała nagle, podnosząc się znowu. - Zalenko, powiedz mi, czy w tym domu nie można nawet marzyć o ucieczce?

- O tym nie może być mowy! - wybuchnęła Greczynka. - Sądzisz, że ja o ucieczce nie myślałam, jak się znalazłam tutaj? Rozglądałam się na wszyst-kiej stronie, ale w każdym niemal kącie mogłam dojrzeć tylko strażnika. Za drzwiami tej komnaty także stoi eunuch, uzbrojony w miecz. Wszystkie schody obłożone są przez harcymowych strażników. Po jednej stronie znajduje się obszerne dziedziniec, na którym trzymają aż dziesięciu eunuchów, toteż z dzie-dzinca nikt nie może się wydostać. Po drugiej stronie haremu przepływa rzeka. (c.d.n.)

100 LAT TEMU URODZIŁ SIĘ ERNEST HEMINGWAY, NOBLISTA Z 1954 ROKU

Z dziennikarza pisarzem

Przed 100 laty, dokładnie 21 lipca 1899 roku, urodził się Ernest Hemingway, autor m.in. „Pożegnania z bronią”, „Zielonych wzgórz Afryki”, „Komu bije dzwon”, laureat Nagrody Nobla z 1954 roku.

Ernest, trzecie dziecko niedoświadczonej śpiewaczki operowej Grace i doktora Clarence'a Edmonda Hemingwayów, od najmłodszych lat lubił przyrodę, łowił ryby, jeździł konno. Nauka w gimnazjum w Oak Park nie szła Ernestowi dobrze, ale wspólnie grał w futbol, dobrze grał na wiołenczu, w siedemnastym roku życia zaczął się entuzjastycznie boksować. W tym czasie Hemingway zadebiutował też w szkolnym magazynie literackim opowiadaniem o samobójstwie Indianina z plemienia Cree, niedługo później ukazała się jego humorystyczna opowieść o starym trenerze bokserów.

Hemingway marzył o karierze pisarskiej, ale edukację zakończył na szkole średniej. W 1917 roku załaził do muzeum w Kansas City za pięćdziesiąt dolarów tygodniowo. Naczelny wymagał, aby redaktorzy pisali krótko i treściwie, wystrzegając się kwiecistych ozdobników. Po latach Hemingway wspominał tę praktykę dziennikarską jako szkołę pisania.

Podczas I wojny światowej Hemingway zapisał się na ochotnika do Czerwonego Krzyża, otrzymał przydział jako kierowca i został wysłany na włoski front, gdzie został poważnie ranny. W szpitalu Ernest pozostał do końca wojny. Tam też poznał swoją pierwszą wielką miłość - młodą pielęgniarke Agnes von Kurowsky, starszą od niego o siedem lat.

Przyszły pisarz chciał się tenić, postanowił używać ustakowanych, wrócił do Ameryki i rozpoczął systematyczne wysyłanie swych utworów do magazynów literackich. Utwory konsekwentnie odrzucano, a Agnes po kilku miesiącach przysłała mu list, w którym pisała: „Ernesta o którymś zaręczym z włoskim arystokratą”.

Wróćcie dla pasa u kobiet została przełamana - szukając pracy w Chicago, Hemingway poznał Hadley Richardson, śliczną, rudowłosą dziewczynę, z którą wreszcie się ożenił. Razem wyjechali do Paryża, bo, jak zapewniał ich przyjaciele, w Europie łatwiej się było utrzymać z pisania. Hemingway zarabiał na życie korekturkami do „Toronto Star”, gdzie ceniono go coraz bardziej. „The Double Dealer” wydrukowało jego opowiadanie pt. „Zrzędnienie losu” z notką biograficzną, co było rodzajem spełnienia wszystkich marzeń debiutanta.

Przed narodzinami syna Heming-



▲ E. Hemingway - projekt ekslibrisu, Zoolite, 1966 r.

gowie odwiedzili Hiszpanię. W corridzie pisarz znalazł to, co najbardziej sobie cenił - niebezpieczeństwo, zmaganie się człowieka z przyrodą, ocarowanie się o śmierć. Miłość do Hiszpani pozostała Hemingwayowi do końca życia.

Druga wybranka Hemingwaya, Pauline, z którą miał dwóch synów, zaczęła gołać epokę safari. Czując, że małżonka jest w depresji, Paulina starała się dostarczyć mu mocnych wrażeń: w 1933 roku wymyśliła wyjazd do Afryki. Ernestowi istotnie po zażreńcu pierwszego lwa poprawił się humor. Po roku powstały „Zielone wzgórza Afryki” i „Śniegi Kilimandżaro”.

Z trzecią żoną, młodą dziennikarką, Martą Gellhorn, połączyła Hemingwaya praca reporterska podczas wojny domowej w Hiszpanii. Powieść, która przyniosła Hemingwayowi największe zyski - „Komu bije dzwon”, powstała właśnie w tym czasie. Do wydania tej powieści krytycy negatywnie oceniali książki Hemingwaya, choć czytelnicy masowo je kupowali. „Komu bije dzwon” była pierwszą powieścią, która zyskała uznanie także w oczach krytyków i pierwszą, którą sfilmowano.

Hemingway jako pisarz był szalenie systematyczny. Zabierał się do pracy wczesnym rankiem, gdy robiło się jas-

no, a domownicy spali, kończył około południa. Lubiał pracować w salonie, w towarzystwie psów i kotów. Od najmłodszych lat Hemingway pisał na stojąco. Kiedyś nowy projekt zaczął pisać ółwkiem, zamiast kroplek stawiał znak „x”. Na maszynie przepisywał to, co już było przygotowane ręcznie.

Niektóre utwory wielokrotnie przerabiał. Kiedyś przyznał się, że ostatnią stronę „Pożegnania z bronią” przerabiał prawie czterdzieli razy. W chwilach braku weny ostrzył ółwki. Podobno najbardziej przekazywały mu w pisaniu telefon.

Zapytany o pewnym z wywiadów, co polscy początkujący pisarze, odpowiedział, że najlepiej byłoby, aby młodzi adept literatury od razu się powiesili, bo sztykuje sobie bardzo ciężkie życie, ale dobrze by było, żeby go w ostatniej chwili odcięto - miałyby temat do debiutu literackiego.

Niemal cała twórczość Hemingwaya oparta jest na reporterskiej obserwacji.

Uważał, że pisarz, który traci zainteresowanie światem jest skończony. Jedną z jego głównych obsesji było liczenie słów napisanych w ciągu dnia. Zapisywał je starannie pod odpowiednią datą, a jego humor zależał w dużej mierze od tej statystyki.

Na temat sztuki pisania Hemingway rozmawiał bardzo niechętnie. Twierdził, że bardzo łatwo ten temat zniszczyć zbyt częstym „dotykaniem”. Był za to niezrównany gawędziarzem i zabawiał przyjaciół opowieściami o swych przygodach, podróżach i polowaniach, podkreślał własną odwagę. Nie chciał uchodzić za intelektualistę, starał się nie angażować w politykę.

Gdy w październiku 1954 roku Akademia Szwedzka przyznała mu Nagrodę Nobla po wydaniu opowiadania „Stary człowiek i morze”, Hemingway przyjął tę wiadomość spokojnie. Uważał, że nagroda należała mu się od dawna. Prywatnie mówił, że przyda mu się ona głównie do spłacenia zaległych podatków. Do Sztokholmu nawet nie pojechał.

W ostatnich miesiącach życia do fizycznych niedomagań organizmu Hemingwaya dołączyła się depresja. 31 lipca 1961 roku rannikiem popełnił samobójstwo, strzelając do siebie z własnej myśliwicy dubeltówki. (PAP)

PROGRAM TV POLONIA

PIĄTEK 23 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Gwidy historyczne, 7.50 Akademia wiersza: Piotr Piskun, 8.00 „Kot w butach” (s. anim.), 8.25 „W krainie władcy smoków” (s. anim.), 9.00 Wiadomości, 9.10 „Sztum Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Warszawie” (rep.), 9.30 „Droga” (s. anim.), 10.25 Podwieczorek, 11.10 W najsmakniejszej (s. anim.), 11.25 „Tyllandia” (s. anim.), 12.00 Wiadomości, 12.10 Małe oczyszczenie, 12.35 Jeden z jeden, 13.00 Dziennik krajowy, 13.15 Oczyszczenie, 13.35 Oczyszczenie, 14.10 Teledyski na żywo, 14.20 „Piesek w kratki” (s. anim.), 14.30 Panorama, 15.00 „Przygody pana Michała” (s. anim.), 15.30 Credo (mag. katolicki), 16.00 Panorama, 16.10 „Kot w butach” (s. anim.), 16.30 Ala i As, 17.00 Teleexpress, 17.15 Małe oczyszczenie, 17.40 Hity satelity, 18.00 „Fitness Club” (s. anim.), 18.30 Latarek, 19.00 Dzień na weekend: Kapusta faszynowa, 19.10 Tula, a Marcin powiedział, 19.20 Dobranoc: „Kaszaniaki”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Droga” (s. anim.), 21.05 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 22.00 „Teodor Bok” (rep.), 22.30 Panorama, 23.05 „Akwen Eldorado” (s. anim.), 23.50 Fronde: Świat według „NIE”, 0.25 „W labiryncie” (s. anim.), 0.50 Małe oczyszczenie: Przeroll, 1.20 „Kaszaniaki” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Droga” (s. anim.), 3.00 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 4.00 „Teodor Bok” (rep.), 4.30 Panorama, 5.00 „Fitness Club” (s. anim.), 5.30 Latarek, 6.00 W centrum uwagi, 6.15 „Przygody pana Michała” (s. anim.), 6.40 Hity satelity.

SOBOTA 24 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 „Aby do świtu” (s. anim.), 8.05 „Zwyczajne strachy” (rep.), 8.30 Wiadomości, 8.45 Wakacje z Ziarnem, 9.10 „Zadziorny ółwek” (s. anim.), 9.15 „Mieszkaniec zęgar z kurantem” (s. anim.), 9.30 Drynda, 10.00 Hity satelity, 10.20 Bravo! Hit!, 12.00 „Panienka z obłokami” (film polski), 2.13 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 13.40 Na skrzydłach Iłara, 14.00 „Siedem tydzień” (s. anim.), 14.45 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 15.00 Wielka Mała Emigracja, 15.30 Wiadomości, 15.40 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 16.10 „Turniej tenisowy” (rep.), 16.40 Mówi się..., 17.00 Teleexpress, 17.15 A to Polska właśnie: Płock, 17.35 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 18.10 „Złotytopiel” (s. anim.), 19.05 Teledyski na żywo, 19.15 Dobranoc: „Bodzio - mały helikopter”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Anna i wampir” (film polski), 21.35 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 22.35 Panorama, 23.05 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 0.20 „Złotytopiel” (s. anim.), 1.10 Teledyski na żywo, 1.20 „Bodzio - mały helikopter” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 1.55 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 2.55 „Anna i wampir” (film polski), 4.30 Panorama, 5.00 XI Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych - Rzeszów '99, 6.00 Sportowa sobota, 6.20 A to Polska właśnie: Płock.

NIEDZIELA 25 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 Echa tygodnia, 7.35 Słowo na niedzielę, 7.40 „W labiryncie” (s. anim.), 8.30 „Skansen” (rep.), 9.00 Poranek muzyczny: Gala operowa w Ciesinie - Viva i Canto (koncert), 9.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 10.35 Zaproszenie, 11.00 „Mała Księżniczka” (s. anim.), 11.30 Wakacyjne powroty: Szkoła na wesoło, 12.00 Aniol Pałacu, 12.15 Zmierzchni emigracji: Rozmowy paryskie, 12.45 Wiadomości, 13.00 Transmisja z miast świętych, 14.05 Krystyna Sielecka „Lukasz” (teatr), 14.45 W najsmakniejszej: Róża, 15.05 „Bezdomni” (film polski), 16.30 „Hrabia Kaczula” (s. anim.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Podwieczorek, 18.00 Biografie: Jerzy Pomianowski, 19.00 Wiadomości, 19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka”, 19.30 Wiadomości, 20.00 „Znachor” (film polski), 22.05 Jak ten czas leci... (o Jerzym Haralidzie), 22.30 Panorama, 23.05 „Doraz, czyli gdańskie minipię” (film dok.), 0.05 Teledyski na żywo, 0.30 „Droga” (s. anim.), 1.30 „Przygody Bolka i Lolka” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „Znachor” (film polski), 4.05 Jak ten czas leci... (o Jerzym Haralidzie), 4.30 Panorama, 5.00 „Bezdomni” (film polski), 6.10 W najsmakniejszej: Claude'a Moneta, 6.30 Zmierzchni emigracji: Rozmowy paryskie.

PONIEDZIAŁEK 26 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.30 Przygoda z wojakami, 8.00 „Kot w butach” (s. anim.), 8.20 Ala i As, 9.00 Wiadomości, 9.10 Czas (mag. katolicki), 9.30 „Znachor” (film polski), 11.35 Jak ten czas leci..., 12.00 Wiadomości, 12.10 Małe oczyszczenie, 12.40 W najsmakniejszej: Róża, 13.00 „Fitness Club” (s. anim.), 13.30 Latarek, 14.00 Kuchnia polska, 14.10 Tula, a Marcin powiedział, 14.20 „Na tropie” (s. anim.), 14.30 Panorama, 15.00 „Aby do świtu” (s. anim.), 15.30 Telewizyjna Szkoła Teatralka, 16.00 Panorama, 16.10 „Kot w bu-

tach” (s. anim.), 16.30 Klub pana Ryśka, 17.00 Teleexpress, 17.15 Małe oczyszczenie, 17.20 Polka - Świat 2000, 18.10 Sportowy tydzień, 18.20 DTV (pr. satyry), 19.20 Dobranoc: „Kot w butach”, 19.30 Wiadomości, 20.05 „Zwyczajne strachy” (rep.), 21.15 „Mała rzecz, a cieszy” (s. anim.), 21.25 L.O. 27: Młoty wiołenczy (koncert), 22.00 Polaków portret wstępn., 22.30 Panorama, 23.00 Teresa Toruńska (koncert), 23.45 Od Bacha do Beethovena (koncert), 24.00 W centrum uwagi, 0.25 TV Polonia zaprasza, 0.30 „Aby do świtu” (s. anim.), 0.55 Światowa tydzień, 1.20 „Pomyślność Dobranoc” (s. anim.), 1.30 Wiadomości, 2.00 „07 zgłoś się” (s. anim.), „Mała rzecz, a cieszy” (film anim.), 2.30 Ala i As, 2.40 „Aby do świtu” (s. anim.), 3.00 Panorama, 3.10 „Aby do świtu” (s. anim.), 3.30 „Aby do świtu” (s. anim.), 3.50 „Aby do świtu” (s. anim.), 4.00 „Aby do świtu” (s. anim.), 4.30 „Aby do świtu” (s. anim.), 4.50 „Aby do świtu” (s. anim.), 5.00 „Aby do świtu” (s. anim.), 5.30 „Aby do świtu” (s. anim.), 6.00 „Aby do świtu” (s. anim.), 6.40 Polka - Świat 2000.

WTOREK 27 LIPCA

7.00 Program dnia, 7.05 Dziennik krajowy, 7.25 Sport-telegram, 7.30 Telewizyjna Szkoła Teatralka, 8.00 „Kot w butach” (s. anim.), 8.20 Klub pana Ryśka, 9.00 Wiadomości, 9.10 „Zwyczajne strachy” (rep.), 9.30 „07 zgłoś się” (s. anim.), 10.40 „Mała rzecz, a cieszy” (s. anim.), 10.55 L.O. 27: Młoty wiołenczy (koncert), 11.25 Polaków portret wstępn., 12.00 Wiadomości, 12.15 Małe oczyszczenie, 12.40 Polka - Świat 2000, 13.05 Sportowy tydzień, 14.10 DTV (pr. satyry), 14.20 „Na tropie” (s. anim.), 14.30 Panorama, 14.50 Program dnia, 15.00 „Aby do świtu” (s. anim.), 16.00 Panorama, 16.10 „Kot w butach” (s. anim.), 16.30 „W krainie władcy smoków” (s. anim.), 17.00 Teleexpress, 17.15 Małe oczyszczenie, 17.40 Blizny szaleńca: Pogrążenie w ogniu” (s. anim.), 18.10 Wiadomości, 19.20 Dobranoc: „Aby do świtu” (s. anim.), 19.30 Wiadomości, 20.05 „Zwyczajne strachy” (rep.), 21.15 „Mała rzecz, a cieszy” (s. anim.), 21.25 „Złotytopiel” (s. anim.), 21.45 „Złotytopiel” (s. anim.), 22.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 22.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 23.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 23.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 23.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 24.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 24.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 24.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 25.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 25.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 25.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 26.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 26.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 26.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 27.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 27.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 27.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 28.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 28.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 28.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 29.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 29.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 29.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 30.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 30.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 30.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 31.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 31.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 31.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 32.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 32.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 32.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 33.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 33.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 33.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 34.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 34.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 34.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 35.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 35.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 35.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 36.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 36.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 36.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 37.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 37.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 37.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 38.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 38.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 38.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 39.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 39.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 39.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 40.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 40.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 40.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 41.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 41.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 41.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 42.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 42.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 42.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 43.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 43.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 43.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 44.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 44.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 44.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 45.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 45.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 45.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 46.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 46.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 46.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 47.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 47.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 47.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 48.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 48.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 48.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 49.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 49.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 49.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 50.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 50.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 50.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 51.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 51.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 51.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 52.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 52.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 52.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 53.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 53.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 53.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 54.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 54.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 54.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 55.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 55.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 55.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 56.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 56.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 56.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 57.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 57.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 57.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 58.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 58.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 58.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 59.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 59.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 59.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 60.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 60.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 60.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 61.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 61.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 61.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 62.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 62.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 62.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 63.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 63.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 63.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 64.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 64.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 64.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 65.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 65.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 65.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 66.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 66.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 66.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 67.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 67.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 67.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 68.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 68.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 68.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 69.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 69.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 69.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 70.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 70.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 70.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 71.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 71.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 71.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 72.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 72.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 72.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 73.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 73.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 73.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 74.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 74.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 74.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 75.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 75.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 75.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 76.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 76.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 76.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 77.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 77.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 77.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 78.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 78.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 78.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 79.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 79.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 79.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 80.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 80.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 80.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 81.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 81.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 81.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 82.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 82.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 82.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 83.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 83.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 83.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 84.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 84.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 84.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 85.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 85.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 85.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 86.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 86.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 86.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 87.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 87.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 87.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 88.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 88.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 88.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 89.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 89.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 89.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 90.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 90.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 90.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 91.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 91.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 91.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 92.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 92.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 92.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 93.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 93.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 93.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 94.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 94.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 94.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 95.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 95.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 95.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 96.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 96.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 96.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 97.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 97.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 97.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 98.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 98.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 98.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 99.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 99.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 99.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 100.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 100.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 100.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 101.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 101.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 101.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 102.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 102.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 102.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 103.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 103.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 103.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 104.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 104.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 104.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 105.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 105.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 105.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 106.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 106.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 106.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 107.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 107.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 107.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 108.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 108.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 108.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 109.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 109.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 109.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 110.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 110.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 110.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 111.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 111.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 111.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 112.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 112.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 112.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 113.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 113.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 113.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 114.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 114.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 114.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 115.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 115.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 115.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 116.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 116.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 116.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 117.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 117.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 117.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 118.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 118.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 118.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 119.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 119.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 119.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 120.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 120.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 120.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 121.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 121.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 121.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 122.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 122.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 122.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 123.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 123.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 123.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 124.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 124.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 124.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 125.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 125.30 „Złotytopiel” (s. anim.), 125.50 „Złotytopiel” (s. anim.), 126.00 „Złotytopiel” (s. anim.), 126.30 „Złotytopiel

Dnia 23 lipca 1999 r. mija 40. bolesna rocznica tragicznej śmierci

śp. BRONISŁAWA BALICKIEGO

z Stonawy. Wspominają najbliżsi.

RK/014

Wspomnienie to cicha nuta

wyjęta z tonów przeszłości...

Dnia 23 lipca mija 30. rocznica śmierci naszego Drogiego Męża, Ojca i Brata

śp. JANA FONIOKA

z Bystrzycy. Wszystkich, którzy znali Jego szlachetne serce, o chwilę wspomnień i modlitwę proszą najbliżsi.

AD-138

Dnia 25. 7. minie 15. rocznica śmierci naszej Kochanej Matki i Babci

śp. MARII RÓŻOWEJ

z Karwiny 8 - Granic. Z miłością i szcunkiem wspominają najbliżsi. B-133

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim krewnym, przyjaciółom i sąsiadom za liczny udział w pogrzebie

śp. HENRYKA KOCHA

Dotęliśmy zwłaszcza ks. Jochymkowi za przeprowadzenie obrzędu pogrzebowego oraz ks. dziekanowi Cernocię i solistom za śpiew. Zasmucona żona i syn.

RK/013

W smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, iż dnia 19. 7. 1999 zmarł w wieku 74 lat nasz Ukochany Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier i Wujek

śp. WŁADYSŁAW MICHNIK

zamieszkały w Cz. Cieszyńsku, Hranici 7. Pogrzeb Drogiego Ojca odbędzie się w czwartek 22. 7. 1999 o godz. 15.00 z kościoła katolickiego w Cz. Cieszyńsku. W smutku pogrążona rodzina.

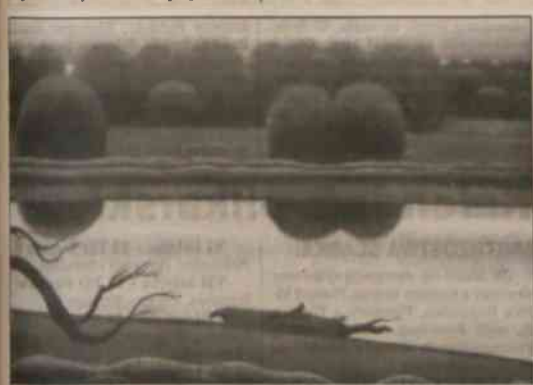
OL-150

kina

ORŁOWA - Wszelkiewiat: Zamieszkała (22, 23, godz. 17.45). Bardzo niebezpieczne znajomości (22, 23, godz. 20.00). **KARWINA** - Reflex: Doktor Plaster (22, 23, godz. 17.00). Wzrost i siła (22, 23, godz. 20.00). **Centrum**: Życie robaka (22, 23, godz. 17.45). EdTV (22, 23, godz. 20.00). **Kino letnie**: Kult swastyki (22, 23, godz. 21.30). **HAWIERZÓW** - Centrum: Flubber (22, 23, godz. 13.30). Mój najulubiejszy Marjanin (22, 23, godz. 17.45 i 20.00; 21, godz. 9.00, 17.45 i 20.00). **Kino letnie**: Anty Młot (22, 23, godz. 21.30). **CIESZYŃ** - Central: nieczynne do 8 sierpnia; **TRZYNIEC** - Kossak: 50-procentowa szansa (22, 23, godz. 17.30), 8 mm (22, 23, godz. 20.00).

wystawy

MUZEUŃ ZIEMI CIESZYŃSKIEJ - Muzeum Tragedii Żywotności: Stała wystawa „Okupacja i ruch



▲ W karwinijskiej Galerii Zamkowej „Chagall” do 8. br. prezentowana jest wystawa Anthonia Vojtka. Autor, pochodzący z południowych Moraw, również swoje obrazy w całości poświęcił poetyckim uwalnianiu przyrody, zwłaszcza lasów nad rzeką Dyją oraz okolicy miasta Palawa i Podlwin. Na zdjęciu jeden z eksponowanych w fryzjackiej galerii obrazów.

GŁOS LUDU

● Gazeta Polek w Republice Czeskiej ● W Wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, wydaje Rada Polek w RC przy wsparciu finansowym Rządu RC ● Redaguje kolegium ● Redaktor naczelny: Władysław Biko; zastępcy red. naczelnego: Henryk Bittner, Bogusław Krzyżanek ● Adres redakcji: 700 29 Ostawa, P.O. Box 29, Novohradská 3, telefon: 8007/111, sekretariat 8007/252, dział sportowy 8007/258, redakcja 8007/242, 8007/256; fax: 8007/252; e-mail: glosludu@ostawa.cz ● Ogłoszenia przyjmowane są codziennie od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostawie, w Wydawnictwie „Olza”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyń, codziennie w godz. 7.30-15.30, w poniedziałek, środy i piątki w godz. od 8.00 do 12.00, w czwartki od 12.00 do 18.30 w biurze „Contact” przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszyń; w Oddziale Literat. Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Fryszacie (na rynku) w godzinach otwarcia: w dni powszednie w godz. od 8.00 do 18.00 w biurze AD SERVIS, ul. Stříbrní 18, Cz. Cieszyń ● Pismo wychodzi w wtorki, czwartki i soboty ● Kolportaż SBNs, a.s. ● Ostawa ● Stół komputeryzny „Stół Ludu” Ostawa ● Druk TTP - drukarnia periodyków Ostawa, a.s. ● Reklamy i zdjęć nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzega sobie również prawo dozwolenia reklam, edycji, przededygowania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamówionych. Nr indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

chronika rodzinna



W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 18. 7. 1999 po długiej i ciężkiej chorobie w wieku niespełna 59 lat zmarł pan

śp. WŁADYSŁAW BALICKI

ze Stonawy, ostatnio zamieszkały w Karwinie-Raju. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w piątek 23. 7. 1999 o godz. 15.00 z kościoła parafialnego w Karwinie-Fryszacie. Zwołani zostaną następnie przewiezieni na cmentarz w Orłowej. Zasmucona rodzina. RK/010

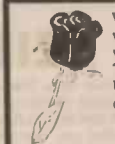
„Tulaczka moja już dobiegła kresu,
Dla moich oczu słodkie ziemi zgłosił.
W Tobie, Mój Panie, znajdę pokój wieczny”.

Ks. S. Szmidt

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy, że dnia 18 lipca 1999 r. zmarła nagle w wieku 87 lat nasza Droga Matka, Babcia, Prababcia, Teściowa i Ciocia

śp. MARIA ŚLADECZKOWA

z Zawady, obecnie zamieszkała w Karwinie-Fryszacie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 22. 7. 1999 o godz. 14.30 w kościele parafialnym w Piotrowicach. W smutku pogrążona rodzina. RK/009



W głębokim żalu pogrążeni podajemy wszystkim krewnym i znajomym smutną wiadomość, że dnia 17. 7. 1999 w wieku 77 lat zmarła po krótkiej chorobie nasza Ukochana Żona, Siostra, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

śp. MARIA KUBISZOWA

z domu Wągła, zamieszkała w Sibicy. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 23. 7. 1999 o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Sibicy na tamtejszym cmentarzu. Zasmucona rodzina. OL-149

Przepraszamy najbliższych śp. Marii Kubiszowej z Sibicy za niezamieszczenie nekrologu zdjęcia Zmarłej. Wysłane pocztą z Czeskiego Cieszyńska nie dotarło do redakcji „GL” w Ostawie. Przepraszamy i prosimy o kontakt z Wydawnictwem „Olza”.

(r)

MUZEUŃ HTI I MIASTA TRZYŃCA

▲ Wystawa „Spojrzenia na początki historii żelaza w Trzyńcu”. Czynn: wt-pt: 9-16, so: 9-13.

▲ Wystawa „Atlantida w zasięgu? - Ekspedycja Maurentiana 1995”. Czynn: wt-pt: 9-16, so: 9-13.

Co, gdzie, kiedy

CZEŚKI CIESZYŃ-CENTRUM - MK PZKO organizuje w dniach 11 i 12 września br. dwudniową wycieczkę autokarową do Jesonici i na Panorama Racławicko do Wrocławia. Zgłoszenia wraz z opłatą 650 koron, obejmującą koszty transportu, noclegu, kolacji, śniadania i biletu wstępu na Panorama Racławicko, przyjmuje do 15 sierpnia br. Józef Štúrba, Cz. Cieszyń, Karwiska 11 (nr tel. 0659/55 480).

UWAGA, CHORZYŚCI „GOROLA”! Po krótkiej wakacyjnej przerwie wznowiamy próby w dniach 22. (czwartek), 26. (poniedziałek) i 29. 7. (czwartek) zawsze o godz. 18.00 w Domu PZKO. Z uwagi na nagłe terminy występów wszystkich prosimy o punktualny udział we wszystkich próbach.

UWAGA, PIŁKARZE PZKO! Organizatorzy XXIII edycji Pucharu Łata w mini piłce nożnej przypominają, że turniej odbędzie się w sobotę 24. 7. o godz. 8.00 na boisku przy szkole w Trzyńcu-Podlesiu. Do zawodów zgłoszili się drużyny Piosku, Gródka, Nydka, Gimnazjum Karwina, Suhej Górné A i B, Wędrny, Jablonkova i Lesznej Dolnej. Ubiegłoroczny zwycięzca, zespół Piosku, proszony jest o przekazanie pucharu przechodniego rano przed zawodami. Wpisowe do turnieju wynosi 30 koron od zawodnika.

spzedaż

OFERUJE indyki 10-15 kg po 55 Kč za kg żywy. Po umowie i opracowaniu. Kurczęta 15-tygod. po 95 Kč/szt. D. Folwarczna, Żuków Dolny, Pod dzwoniem, nr tel. 734 202. AD-141

CZEŚKI PROGRAM TELEWIZYJNY

CZWARTEK 22 LIPCA

■ **TC 1:**
5.00 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager (s.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 Czarodziejskie przedszkole
9.00 Wiadomości
9.05 J. Nedvěd z przyjaciółmi i gośćmi
9.45 „Dejektiv Martin Tomas” (s.)
11.00 Sama w domu (mag.)
12.00 Wiadomości
12.05 Świat bez granic
12.30 Światowid (mag.)
13.00 Kino „Czas”: Easje archiwalne
14.15 Animals
14.35 Historia czechkiej i słowackiej fotografii
15.05 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy IV” (s.)
15.50 Czeskosłowacki Tygodnik Filmowy
16.00 Wiadomości
16.05 Klocki
16.15 „All” (s.)
16.40 Ukryta kamera
16.45 Mały kabaret telewizyjny
17.30 AZ-quiz (teleturniej)
18.00 Report (aktualności regionalne)
18.10 „Tak, to jest moje życie” (s.)
18.57 Losowanie „10” szczeliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 „Cyk Humberto” (s.)
21.00 „Covington Cross” (s.)
22.00 Wydarzenia plus
22.20 „Błogosławieństwo świat” (s. dok.)
22.45 Studio sport: Tour de France
22.55 „Jak się żyje puczelarom” (dok.)
23.15 Wiadomości
23.20 Policia RC
23.25 „Na Księżycu nigdy nie stanę” (dok.)
0.20 Dopóki się śpi...

1.05 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.)
1.50 Musica Rudolphi.

■ **TC 2:**
5.00 Game Page, czyli gry komputerowe
5.30 Reportaż TV Ostawa
5.55 „Z bliska” (dok.)
6.55 Wiadomości TVS
7.20 Report (aktualności regionalne)
8.00 Panorama
8.30 „21” (aktualności)
9.00 „Historia wody” (s. dok.)
9.55 Kursy językowe
10.40 „O kontonazce architekta” (s. dok.)
11.05 Jazda (mag.)
11.35 „Curriculum vitae” (s. dok.)
12.00 Euronews
13.50 AZ-quiz (teleturniej)
14.15 „Francja oczyma filmowców” (dok.)
14.45 „O czarodzieju Klotynce” (bajka)
15.45 Klocki
16.00 „Hagi - malarstwo holenderskie” (dok.)
16.20 „Błogosławieństwo świat” (s. dok.)
16.40 „Złoty wiek astronomii” (s. dok.)
17.00 „Skarby świata: Klimatyzatory” (s. dok.)
17.25 Kluc: (mag.)
18.00 „Wydaje się, że...” (film ang.)
19.15 Euronews
20.00 „Blask i niedza rozrywk” (s. dok.)
20.50 „Dina, księżniczka z Walii” (dok.)
21.00 „21” (aktualności)
21.30 Spostrzeżenia skądinąd
21.35 „Czerwony karzeł” (s.)
22.05 Dwudziestka dwójka 1998
22.35 „40”
23.35 „Krowy” (film huzar.)
1.10 Wielki redykt (wzrywające góralskie)
1.45 „21” (aktualności)
2.15 Wiadomości TVS
2.35 „Szpilka do motyla” (film czech.-ang.)

NOVA:

6.00 Śniadanie z Nova, 8.30 „National Geographic” (s. dok.), 9.35 „Zmija II” (s. 10.25 „Pracownia dwunastka” (s. 11.30 „Znak rzy” (s. 12.05 „To morderstwo, napiszła V” (s. 12.55 Wiadomości, 13.00 „Dallas DC” (s. 13.50 „Sofia IV” (s. 14.46 „JAG” (s. 15.35 Rzut karzy (mag.), 16.15 „A” (talk show), 17.03 Właśnie teraz, 17.10 Karuzela (teleturniej), 17.35 Zaryzykuj! (teleturniej), 18.05 „M.A.S.H.” (s. 18.35 „Esmeralda” (s. 19.23 Pogoda, 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 „Pogodności Weroniki” (s. 20.20 „Helicop” (s. 21.15 „Historie z mózgu południowych” (s. 22.10 „Schlamski: Eskadra” (film niem.), 23.43 Pogodynka, 23.45 „Brutalna Nikita II” (s. 0.35 „Ciemne cienie” (s. 1.20 „Playboy Late Night IV” (s.).

PRIMA:

8.00 „Kurier canki” (s. anim.), 8.20 „Superboy” (s. 8.45 „Słodka dolina” (s. 9.10 „Nonni i Mani” (s. 10.10 Kochasie, 10.55 Program dla pań - godzina z gwiazdą, 11.55 „Co potrafi miłość” (s. 12.55 Program dla pań - rady i porady, 13.50 „Antonia” (s. 14.40 „Ostatnie królestwo stoł” (film dok.), 15.40 „Drużyna A” (s. 16.30 „Wspaniały i bogaci” (s. 17.00 Program dla pań - przed tygodniem, 17.30 Minuty regionu, 17.40 Renzo (teleturniej), 18.00 „Hardcastle i McCormick” (s. 18.50 Prima TV, pogoda, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli... (teleturniej kulinarny), 19.45 „Koi Felika” (s. anim.), 19.55 „Śmierć drania” (film ang.), 21.40 Do tematu!, 21.45 „Dwaj” (s. 22.35 „Dejektiv Bonaparte” (s. 23.25 „Magnum” (s. 0.20 „Milagro” (s.).

PIĄTEK 23 LIPCA

■ **TC 1:**
5.00 Star Trek: Statek kosmiczny Voyager (s.)
5.59 Dzień dobry z TC
8.30 „Trojaczki” (s.)
8.55 Śpiewnik domowy
9.00 Wiadomości
9.05 „Covington Cross” (s.)
10.00 Światowid (mag.)
10.30 „Historia sztuki” (s. dok.)
10.45 Czarne owce (publicyst.)
11.00 Sama w domu (mag.)
12.00 Wiadomości
12.05 Lapidarium
12.15 „Motel Anatemia” (s. 1/12)
13.05 Zanzibar
13.30 „Kiedy Słońce traci blask” (s. dok.)
14.20 Następnym razem w Was
15.10 „Tak, to jest moje życie” (s.)
16.00 Wiadomości
16.05 Przez magiczną krajinę
16.35 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.)
17.25 Kłobosy 2000
17.50 Policia RC
18.00 Report (aktualności regionalne)
18.10 „Słynie historie XX wieku” (s. dok.)
18.35 „Krok za krokiem VII” (s.)
18.59 Losowanie „10” szczeliwych
19.00 Wieczorynka
19.15 Wydarzenia, pogoda
19.50 Bramki, punkty, sekundy
20.00 Nie zastanawiaj się i kręć!
20.30 „Niespokojona Angelika” (film franc.)
22.00 Wydarzenia plus
22.30 „Blas” (s.)
23.45 Studio sport: Tour de France
0.10 „Równiacha w Afryce” (film USA)
1.40 „Star Trek: Statek kosmiczny Voyager” (s.).

TC 2:

5.00 „Wielkie wystawy” (s. dok.)
5.25 Magazyn nauki i techniki
5.40 „Historia sztuki” (s. dok.)
5.55 Świat bez granic
6.50 Wiadomości TVS
7.20 Report (aktualności regionalne)
7.50 „Na horyzoncie Góra Stołowa” (film dok.)
8.00 Panorama
8.30 „21” (aktualności)
9.00 „Historia wody” (s. dok.)
9.55 Kursy językowe
10.40 „O kontonazce architekta” (s. dok.)
11.05 Jazda (mag.)
11.35 „Curriculum vitae” (s. dok.)
12.00 Euronews
13.50 AZ-quiz (teleturniej)
14.15 „Francja oczyma filmowców” (dok.)
14.45 „O czarodzieju Klotynce” (bajka)
15.45 Klocki
16.00 „Hagi - malarstwo holenderskie” (dok.)
16.20 „Błogosławieństwo świat” (s. dok.)
16.40 „Złoty wiek astronomii” (s. dok.)
17.00 „Skarby świata: Klimatyzatory” (s. dok.)
17.25 Kluc: (mag.)
18.00 „Wydaje się, że...” (film ang.)
19.15 Euronews
20.00 „Blask i niedza rozrywk” (s. dok.)
20.50 „Dina, księżniczka z Walii” (dok.)
21.00 „21” (aktualności)
21.30 Spostrzeżenia skądinąd
21.35 „Czerwony karzeł” (s.)
22.05 Dwudziestka dwójka 1998
22.35 „40”
23.35 „Krowy” (film huzar.)
1.10 Wielki redykt (wzrywające góralskie)
1.45 „21” (aktualności)
2.15 Wiadomości TVS
2.35 „Szpilka do motyla” (film czech.-ang.)

NOVA:

6.00 Śniadanie z Nova, 8.30 „National Geographic” (s. dok.), 9.35 „Zmija II” (s. 10.25 „Pracownia dwunastka” (s. 11.30 „Znak rzy” (s. 12.05 „To morderstwo, napiszła V” (s. 12.55 Wiadomości, 13.00 „Dallas DC” (s. 13.50 „Sofia IV” (s. 14.46 „JAG” (s. 15.35 Rzut karzy (mag.), 16.15 „A” (talk show), 17.03 Właśnie teraz, 17.10 Karuzela (teleturniej), 17.35 Zaryzykuj! (teleturniej), 18.05 „M.A.S.H.” (s. 18.35 „Esmeralda” (s. 19.23 Pogoda, 19.30 DTV, sport, pogoda, 20.00 „Pogodności Weroniki” (s. 20.20 „Helicop” (s. 21.15 „Historie z mózgu południowych” (s. 22.10 „Schlamski: Eskadra” (film niem.), 23.43 Pogodynka, 23.45 „Brutalna Nikita II” (s. 0.35 „Ciemne cienie” (s. 1.20 „Playboy Late Night IV” (s.).

PRIMA:

8.00 „Kurier canki” (s. anim.), 8.20 „Superboy” (s. 8.45 „Słodka dolina” (s. 9.10 „Nonni i Mani” (s. 10.10 Kochasie, 10.55 Program dla pań - godzina z gwiazdą, 11.55 „Co potrafi miłość” (s. 12.55 Program dla pań - rady i porady, 13.50 „Antonia” (s. 14.40 „Ostatnie królestwo stoł” (film dok.), 15.40 „Drużyna A” (s. 16.30 „Wspaniały i bogaci” (s. 17.00 Program dla pań - przed tygodniem, 17.30 Minuty regionu, 17.40 Renzo (teleturniej), 18.00 „Hardcastle i McCormick” (s. 18.50 Prima TV, 18.55 Prognoza pogody, 19.00 Dziennik, 19.15 Mniem, czyli... (teleturniej kulinarny), 19.45 „Koi Felika” (s. anim.), 19.55 „Śmierć drania” (film ang.), 21.40 Do tematu!, 21.45 „Dwaj” (s. 22.35 „Dejektiv Bonaparte” (s. 23.25 „Magnum” (s. 0.20 „Milagro” (s.).

